

„Szlak Bielika”

Mieszkańcom i turystom, którzy lubią aktywne formy wypoczynku polecamy Szlak Bielika – jedną z najpiękniejszych tras regionu, z której korzystają nie tylko mieszkańcy gminy Kołbaskowo, ale także Szczecina i Niemiec.

Szlak ma 11 km. Zaczyna się w Siadle Dolnym, tuż nad Odrą, biegnie przez Moczyły do Pargowa.

Szlak Bielika wiedzie przez malownicze tereny gminy Kołbaskowo, rowerzyści mogą podziwiać piękną przyrodę, lasy i widoki na rozlewisko Dolnej Odry. Teren należy do obszarów chronionych w ramach Natury 2000, co oznacza że znajdują się tam unikalne w skali Europy siedliska zagrożonych gatunków. Na trasie zaprojektowano miejsca postojowe dla rowerzystów. Są ławki, stoły, stojaki parkingowe oraz kosze na śmieci. Dodajmy, że nazwą szlak nawiązuje do jednej z największych przyrodniczych atrakcji naszych terenów – bielika, który ma siedliska w gminie Kołbaskowo.

Startujemy tuż nad Odrą, w Siadle Dolnym (kilka kilometrów od centrum Szczecina). Kierujemy się na południe. Jadąc wzdłuż rzeki przejeżdżamy pod autostradą A6 i dojeżdżamy do pierwszego ciekawego punktu. To Rezerwat Przyrody Wzgórze Widokowe nad Międzyodrzem. Warto poświęcić chwilę i wdrapać się na szczyt wzniesienia (65 m n. p. m.). Widok z góry jest niesamowity!

Teraz czas na największe wyzwanie szlaku – wzniesienie przy autostradzie. Jest stromo. Rowerzyści radzą spokojnie podejść, bo jak usłyszeliśmy – tak samo szybko się wchodzi, jak wjeżdża. Choć ci z lepszą kondycją oczywiście wjadą.

Tuż za szczytem dojeżdżamy do miejsca, gdzie przed wojną było skrzyżowanie. W prawo prowadziła droga, przez nie istniejący wiadukt nad autostradą Berlin - Szczecin, w stronę Siadła Górnego, w lewo do nieistniejącej już wsi, którą Polacy po wojnie nazwali Waliszewo. My jedziemy prosto, w stronę Moczył.

„O tej porze roku to niezwykle miejsce, czarujące kolorami i zapachami żniw. Droga jest piaszczysta i dobrze ubita. Rower czuje się jak ryba w wodzie:) Po kilkuminutowej przejażdżce wśród sielankowego krajobrazu pagórkowatych pól dojeżdżamy do miejscowości Moczyły” – czytamy na jednej ze stron poświęconej szlakowi zp.pl/pomorze-rowerem-szlak-bielika.

Tutaj można sobie zrobić przystanek w specjalnym miejscu oraz zdjęcie z symbolem Moczył – łódeczką.

Za nami nieco ponad 4 km. Wyjeżdżając z Moczył dojeżdżamy do drogi asfaltowej (teraz z górki), by po chwili skręcić w lewo, w las. Mijamy malowniczy wąwozek. „Po lewej stronie dostrzegamy miejsce piknikowe. Bliskość rzeki (kilka metrów od stolików), zachęca do krótkiego przystanku. Dobrze się stało, bo nad pobliskimi

szuwarami przefrunął wyczekiwany bohater trasy - bielik. Wyprawa osiągnęła więc swój cel, a my przez chwilę nie wierzyliśmy we własne szczęście:) - czytamy na stronie.

Kolejny odcinek to leśne dukty, gdzie można spotkać sarny. Są też miejsca na odpoczynek. Przed Pargowem czeka nas jeszcze strony podjazd. W samej wsi mijamy malownicze ruiny średniowiecznego kościółka. Nad wejściem widnieje kamienny herb rodziny von Blumenenthal.

Szlak Bielika kończy się za Pargowem (piękne miejsce na kolejny odpoczynek, z boiskami do piłki nożnej i siatkówki, siłownią pod chmurką i miejscem na grilla), na granicy polsko-niemieckiej. Dalej przechodzi po stronie niemieckiej z ponadregionalny szlak rowerowy "Wzdłuż Nysy i Odry" (Oder-Neiße Radweg).

„Szlak Bielika jest dobrze oznaczony. Tabliczki z kierunkiem i symbolem szlaku umieszczone są w widocznych miejscach. Trasa na pewno spodoba się miłośnikom jazdy w terenie. Nie brakuje zjazdów, jak i podjazdów. Trasa na pewno nie pozwoli się nudzić. A przy odrobinie szczęścia, faktycznie uda się spotkać tytułowego bielika” - napisali na koniec internauci ze strony zp.pl.

Zobacz [Galerię zdjęć Szlaku Bielika >>](#)



Zachęcamy do obejrzenia filmów:

Szlak Bielika - odcinek 1. Siadło Dolne - Moczyły

Szlak Bielika - odcinek 2. Moczyły - Pargowo